

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego” poświęcony sprawom  
oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 56

Wąbrzeźno dnia 16 września 1933 r.

Rok 11

## EWANGELJA

św. Łukasza rozdz. 7,  
wiersz 11–16.

Wówczas szedł Jezus do miasta, które zowią Naim, a z Nim szli uczniowie Jego, i rzesza wielka. A gdy się przybliżył ku bramy miejskiej, alié wynoszą umarłego syna jedynego matki jego: a ta była wdowa; a rzesza miejska wielka z nią. Którą ujrzawszy Pan, ulitował się nad nią, i rzekł jej: Nie płacz. I przystąpiwszy, dotknął się mar (a ci co nieśli stanęli). I rzekł: Młodzieńcze, tobie mówię, wstań! I usiadł on, który był umarły, i począł mówić. I oddał go matce jego. I wziął strach wszystkich, i wielbili Boga, mówiąc: że Prorok wielki powstał między nami, a iż Bóg nawiedził lud swój.

## NAUKA

Czego uczy nas Zbawiciel przez cud ten?

Przykładem Swym uczy nas miłości bliźniego, gdyż 1) Ujrzawszy ją Pan ulitował się nad nią. 2. Pragnie szczerze jej dobra. 3. I tę Swą szczerłość stwierdza słowami pociechy: „Nie płacz.” 4. Stwierdza ją uczynkiem mi-

ści, czyniąc nawet cud i wskrzeszając do życia zmarłego jej syna. 5. Spełnia ten uczynek z szczególniejszą delikatnością, ponieważ nie proszony czyni cud, „oddaje syna matce jako dar Boskiego Swego miłosierdzia”, jak się wyraża czcigodny Beda.

Co oznacza to, że Chrystus dotknął się mar?

Święty Cyryl pisze: „Pan spełnia cud nie tylko słowami, ale dotyka się także trumny, ażeby poznał, że i Przenajświętsze Ciało Pana skuteczne jest dla ludzkiego dobra. Jest Ono bowiem ciałem życia i ciałem wszechmocnego Słowa i Ono to posiada moc i siłę. Jako żelazo, rozpalone przez ogień, ma i siłę ognia, taką samą siłę, ma Ciało Pana przez Swe połączenie się ze Słowem, które wszystko ożywia, życie tworząc i śmierć pokonując.”

Jaka myśl mieści się w tym cudzie?

Ojcowie święci widzą w umarłym młodzieńcu grzesznika, który umarł duchowo, a w płaczącej matce Kościół święty który boleje nad śmiercią duchową tylu swych dzieci, płacze nad nimi i modli się. Jezus Chrystus wskrzesza na jego prośby i dla zasług świętych jego dzieci wielu grzeszników do nowego życia łaski przez Sakrament Pokuty i oddaje ich znowu ucieszonej matce, przydzielając ich do wspólności Świętych,

Czego możemy się jeszcze nauczyć z dzisiejszej ewangelji?

Że zaden człowiek, chociażby był jeszcze młody i zdrow, niepewien przed śmiercią, dlatego winniśmy być zawsze przygotowani na to, iż każdej godziny umrzeć możemy.

—o—

## Złote myśli.

Marna zaleta z języka obcego,  
Lecz wstyd i hańba nie umieć  
swojego!

—o—

Żle umrzeć nie może, kto dobrze żyje!

—o—

Póty naród wolny, Dopóki ciota, a nie złotem świeci!

Ale chcesz się chlubić zbiorami plennemi, Zwracaj serce do nieba, a dłonie do ziemi!

K. Koźmian.

—o—

Bóle i przejścia moralne nietylko uszlachetniają człowieka i nietylko dają mu moc spiżu, ale wlewają spokój i uczą nie wymagać zbyt wiele odbliźniej, ułomnej istotki ludzkiej.

—o—

Smutek winien mieć swoje normalne granice jak i normalna radość.

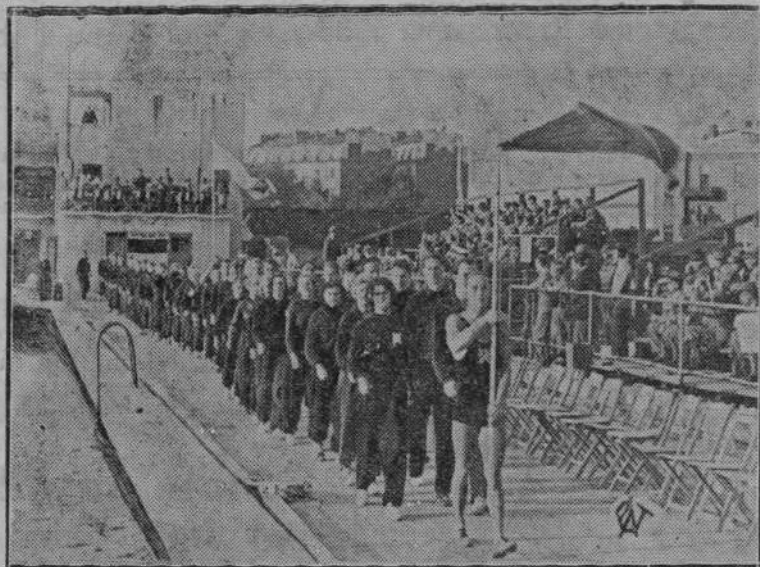
—o—

Przeciętni ludzie żyją zazwyczaj dłużej niżli ich uczucia, wielcy natomiast po śmierci ludzkość niemi obdarowują

Z. Drwęska.



W japońskim szpitalu wojskowym w Tokio piękne gejsze śpiewem uprzejmiają czas żołnierzom rannym podczas walk chińsko-japońskich.



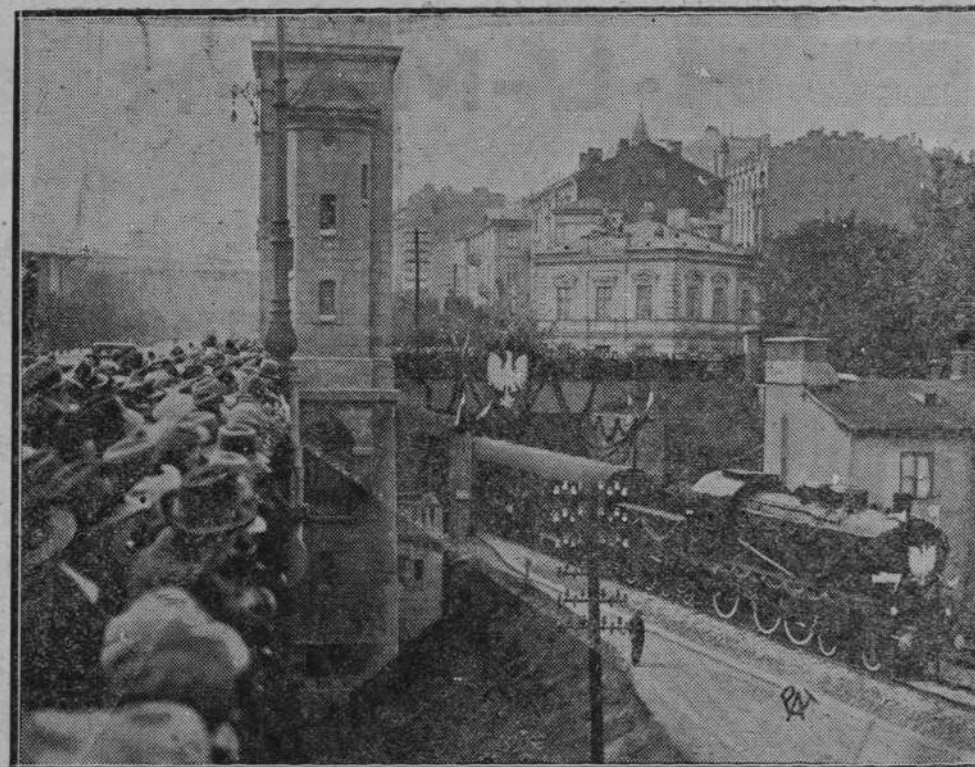
W Warszawie na stadjonie pływackim „Legia” rozegrany został mecz pływacki Polska - Czechosłowacja, który zakończył się zwycięstwem drużyny czechosłowackiej w stosunku 58:44.



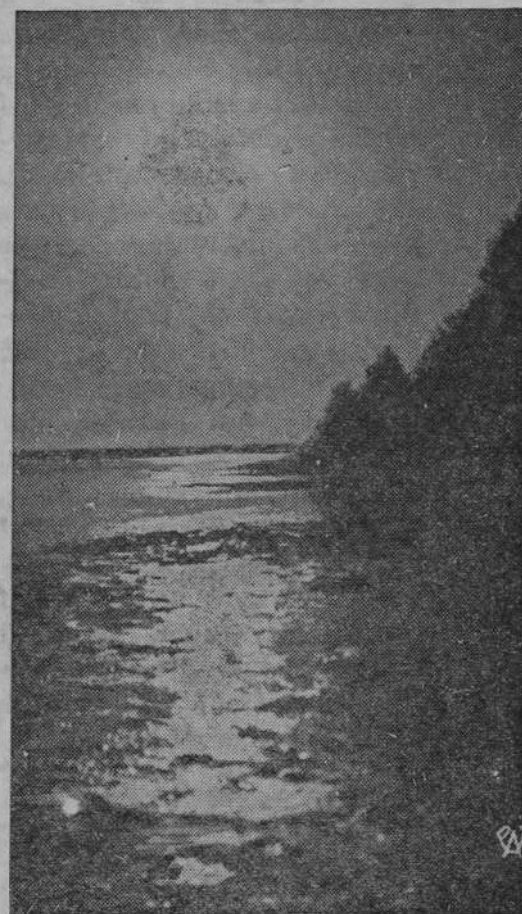
Bohaterka narodowa Mandzuko, Yoshiko Kawashima, dowodząca gwardją narodową w Dzeholu naspiewała w Tokio płytę, w której opisuje swe życie księżniczki przed wypadkami mandżurskimi. Na zdjęciu p. Kawashima przed aparatem atwalającym dźwięk jej głosu.



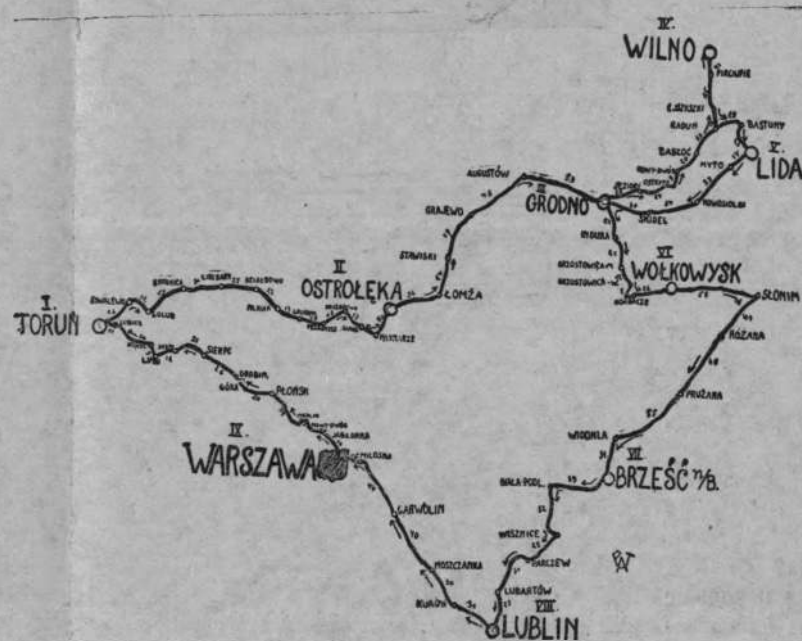
Nowomianowany poseł hiszpański przy rządzie polskim p. Francis Serraty Monastre (na zdjęciu x'), złożył Panu Prezydentowi swe listy uwierzytelniające.



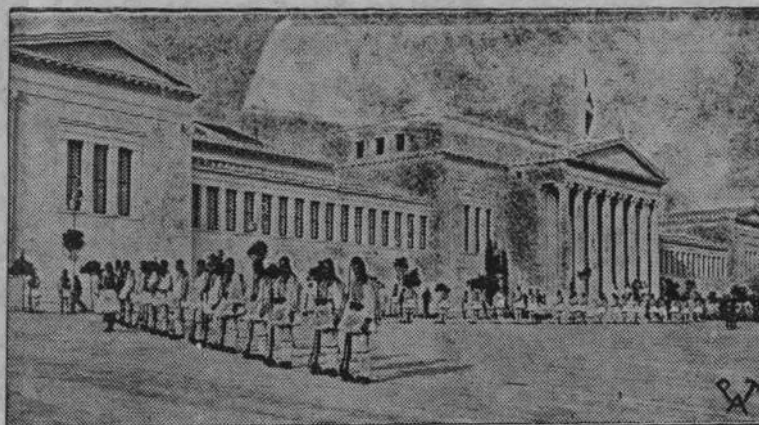
W Warszawie został otwarty nowy dworzec średnicowy widoczny na naszym zdjęciu



Do mniej odwiedzanych przez turystów części kraju należą jeziora powiatu Rypińskiego. A przecież swem malowniczym położeniem zasługują one na bliższe poznanie. Na zdjęciu jezioro Szcutowskie w pow. Rypińskim w blasku poświaty księżycowej.



Trasa III-go Biegu kolarskiego dookoła Polski zakończony 10 km. Zwycięzcą w tym biegu został Lipiński z „Skody”, w Warszawa



W Atenach otwarte w tych dniach wielką wystawę przemysłu krajowego. Na zdjęciu piękny o szlachetnych, klasycznych liniach pałac wystawowy. Oddział t. zw. euronów (gwardja grecka) oczekuje przybycia prezydenta republiki.



Prymas Węgier kardynał Seredy, przybył do Polski na uroczystości ku czci króla Stefana Batorego

# H-U-M-O-R



Nowy marynarz: „Te otwarte gęby są naprawdę zaraźliwe!” (m)

(„Rire“)



Tak sobie wyobrażał Moryc człowieka, puszczającego błękitne krążki. (m) („Götz“)



Tak wyglądałyby syreny w roku 1930.

(„Rire“)

## Zna się na tem.

— Pani tańczy lepiej, niż Terpsycho-  
ra, panno Izo!

— Ach, znam się na tem. Jej powie  
pan oczywiście, że ona tańczy lepiej niż  
ja. (v)

\*

## Odpowiedź.

— Powiedz, czy kochałbyś mnie też  
tak gdybym nie była za ciebie wyszła?

— Znacznie więcej. (v)

\*

## Coś amerykańskiego.

— Wiesz, to skandal, Katty jest do-  
piero od dwóch miesięcy zameżna, a wczoraj  
trzasnęła swego męża walkiem.

— Boże, jakież to staromodne! Nie  
mogła do tego użyć rakiety tenisowej? (v)

\*

## Narzeczeni.

— Powiedz mi, czy przedtem w nikim  
się nie kochałeś?

— Nie, nigdy!

— Masz w nagrodę całusa.

— Ach, Helu, tak mnie jeszcze żadna  
nie pocałowała! (v)

\*

## W szkole.

— Wandziu, wymień mi jakie zwie-  
rzę ssące.

— Ciele, koza, kotek...

— Jeszcze!

— Mój mały braciszek. (v)

\*

## Nieśmiertelność.

— Czy wierzy pan w życie zagrobowe,  
panie poruczniku?

— Naturalnie! Dlaczegoż chowanoby  
oficerów w mundurze? (v)

\*

## Co mama powiedziała?

Nauczycielka odesłała jedną uczennicę  
do domu, ponieważ była brudna i nieucze-  
sana. Za godzinę wraca uczennica czysta  
i z przyglądnionymi włosami. Nauczycielka  
jest zadowolona:

— A widzisz — mówi — jak teraz ładnie  
wyglądasz. A co mama powiedziała?

— Mama mówiła: niech tę twoją pro-  
fesorkę szlag trafi. (v)



„Od kiedy to kręcisz sobie sam papie-  
rosy?”

„Od czasu, jak lekarz zalecił mi więcej  
ruchu. („Pele Mele“) (m)



„Szkoła, że nie zabrałem ze sobą sane-  
czek”. („Passing Show“) (m)



Polykacz mieczów (do siebie): „To nie slychane. Żona moja znowu użyła miecza  
do krajania cebuli.” („Rire“)